Odkrywanie krzyża

W dzisiejszą niedzielę we wszystkich kościołach zasłania się krzyże. Gdzieś znalazłem takie wyjaśnienie tego zwyczaju: *Ponieważ w średniowieczu krzyże były wysadzane złotem i perłami, a Chrystus był ukazywany jako Zwycięski Zmartwychwstały Pan, przysłaniano je ze względu na swego rodzaju post dla oczu*. „Post dla oczu" – ciekawe tłumaczenie. Chyba bliższa naszemu sercu jest interpretacja, wedle której *zasłania się krzyże, aby zatęsknić za widokiem ukrzyżowanego Pana, aby na nowo na niego spojrzeć w Wielki Piątek, gdy zostanie odsłonięty na naszych oczach w obrzędzie adoracji krzyża*. „Zatęsknić za widokiem ukrzyżowanego Pana" – to również bardzo przekonujące słowa. Jeśli jednak uznamy, że największym skarbem jest sam ukrzyżowany Zbawiciel, pozłacany, gipsowy, czy pięknie wyrzeźbiony, w kamieniu czy w drewnie, to właściwie nie ma sensu Go zasłaniać, ani na chwilę. Raczej trzeba Go wciąż odkrywać, a w Nim odkrywać swego Pana i Odkupiciela. W najbliższy piątek chcemy uczestniczyć w szczególnej adoracji Pana Jezusa ukrzyżowanego, chcemy Go adorować w sercu i oddać Mu publiczny hołd, krocząc z Nim ulicami naszej parafii. Chcemy wspólnie przeżyć wieczór modlitwy i wewnętrznego skupienia nad własnym życiem, odkrywając życie Pana Jezusa. Być może mamy jeszcze w pamięci obrazy, gdy tu i tam ścinano krzyż piłą spalinową albo zrzucano go ze ściany kościoła. W naszej Drodze pragniemy odkryć i wywyższyć krzyż Pana Jezusa publicznie i w swoim sercu. Serdecznie zapraszamy! **[prob.]**

Najświętsza Maryjo Panno…

Najświętsza Maryjo Panno, Matko Boża i Ucieczko wszystkich biednych grzeszników. Przez nieskończone miłosierdzie Boże, przez nieskończone zasługi Jezusa Chrystusa i przez zasługi całego dworu niebieskiego racz przejąć z Najświętszego Serca Jezusowego cierpienia, które znosił przez całe życie, a które przyprawiły Go o konanie i krwawy pot w Ogrodzie Oliwnym. Racz je wyryć w sercu naszym i w sercach wszystkich ludzi; dla tych bowiem cierpień chcemy płakać i wyrzec się wszystkich grzechów, i za nie pokutować. Ofiarujemy też Krew Jezusa Chrystusa na podziękowanie, jak gdyby nam już wyjednała łaskę, o którą Cię prosiliśmy. **Amen.**

Od 11 do 17 marca 2024 r.

Modlimy się o dary Ducha Świętego dla małżonków oraz o Boże błogosławieństwo dla naszych rodzin.

IV Niedziela Wielkiego Postu – Laetare

1. Dzisiaj przeżywamy IV Niedzielę Wielkiego Postu – Laetare. Zapraszamy Na Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o 15.00.

2. W środę Msza św. szkolna z Drogą Krzyżową o 17.00.

3. W czwartek po Mszy wieczornej adoracja Najświętszego

sakramnentu do19.30.

4. W piątek Droga Krzyżowa rano i wieczorem po Mszy św. z zaleckami. Na wieczorną Mszę św. zapraszamy szczególnie młodzież.

5. W sobotę o 10.00 spotkanie Marianek.

6. W przyszłą niedzielę kolekta będzie na remont obiektów diecezjalnych i konserwację zabytków. Za tydzień i w Niedzielę Palmową po Mszach św. będziemy mogli złożyć ofiary na kwiaty do Bożego Grobu.

7. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu i za złożone po Mszach św. ofiary na Dzieło Pomocy Misjom „Ad Gentes”. Dziękujemy również za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania kościoła prosimy parafian z ul. Jagiełły od nr. 19a do 28.

8. W najbliższy piątek 15 marca br. odbędzie się Dekanalna *Trudna Droga Krzyżowa* (29 km). Szczegóły na plakacie w gablotce. Zachęcamy do udziału i polecamy się modlitwie.

9. Do wieczności odeszli: Hubert Michala, l. 69 i Klaudiusz Staisch, l. 53. RIP.

Liturgia Święta w Parafii od 11.03. do 17.03.2024 r.

Poniedziałek 11.03.2024

7.00 Za + ks. Adriana Jańczyka w 1 r. śm., o dar życia wiecznego.

18.00 Za ++ Marię i Wiktorię Krawczyk, rodziców, rodzeństwo ++ z pokr. Krawczyk i Kurc.

Wtorek 12.03.2024

7:00 Za ++ z rodzin Golanowski, Melcer, Tomala, Mainka, o dar życia wiecznego i za dusze czyśćcowe.

18.00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża Władysława, rodziców Gonsior i Peklicz ++ z rodzin Gonsior i Peklicz, Gajda i Drozdowski i za dusze czyśćcowe.

Środa 13.03.2024

7:00 Za + ojca Bogusława Siodłaka, za ++ z pokr. i za dusze czyśćcowe.

17.00 /szkolna/ Za ++ Zofię i Bernarda Kaps ++ Pawła i Teresę Panitz ++ dziadków Jana i Wiktorię Wicher oraz prababcię Franciszkę.

Czwartek 14.03.2024

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + ojca Jerzego Rusek ++ z pokr. Rusek i Waldyra o dar życia wiecznego i za dusze czyśćcowe.

18.00 **I.** Za + matkę Marię Pierończyk w r. śm., ojca Maksymiliana i za ++ z pokr. **II.** Za + Marię Gawędę w 30 dzień po śm.

Piątek 15.03.2024

7:00 Za ++ Gertrudę i Pawła Zdzuj + Józefa Ochota i za ++ z pokr. **Droga Krzyżowa.**

18.00 Za + matkę Irenę Maciończyk ++ z rodzin: Terelak, Kowalski i Maciończyk. **Droga Krzyżowa.**

Sobota 16.03.2024

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Marię i Jerzego

Schneider, siostrę Luisę, brata Pawła , szwagra Wilhelma, szwagierkę Anelizę, dziadków, ++ z rodziny Schneider i Mittmann, o dar życia wiecznego.

18:00 /niedz./ Za ++ rodziców Teodora i Otylię Sowada, Brunona i Klarę Lesz, brata Rudolfa, szwagierkę Weronikę, dziadków ++ z pokr. obu stron i dusze czyśćcowe. .

V Niedziela Wielkiego Postu 17.03.2024

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Otylię Hanusik w 1 r. śm., o dar życia wiecznego.

8:15 /niem./ Za + męża Józefa Wróbel, zięcia Waldemara, szwagra Tomasza, rodziców Wiktorię i Tomasza, Gertrudę i Józefa, ++ z pokr., za dusze czyśćcowe i o zdrowie w rodzinie.

9:00 /św. Anna/ Z podz. za łaski, z prośbą o Boże błog. i zdrowie dla Edyty Fila z ok. 80 r. urodzin.

9:30 Za ++ rodziców Wacława i Marię Nowosad, siostrę Emilię ++ z pokr. oraz za dusze czyśćcowe.

11:00 Za ++ rodziców Zowada, Balcer, Smoleń, 2 braci, siostrę, 3 szwagierki i szwagra, za dusze czyśćcowe oraz o zdrowie Boże błog. w rodzinie.

15:00 Gorzkie Żale.

16:00 Za + męża Adama Czubak, córkę Ewę ++ Karolinę i Juliana Bystroń ++ teściów, rodziców chrzestnych ++ z pokr. obu stron, o dar życia wiecznego.

Tak bowiem Bóg umiłował świat

Owszem, moglibyśmy podać całe mnóstwo dowodów na to, jak bardzo Bóg umiłował ten świat. Począwszy od jego istnienia, poprzez jego wielorakie piękno, które dostrzegamy w budzącej się przyrodzie: w przebogatej kolorystyce kwiatów, w różnorodności świata ożywionego, w bogactwie oceanów i nieskończonych przestrzeniach kosmosu. W blasku słońca i księżyca, w nocnym firmamencie gwiazd. Dzisiaj św. Jan Ewangelista przekonuje nas, że tym największym dowodem umiłowania świata przez Pana Boga jest osoba Pana Jezusa: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał.* Pan Bóg podarował nam piękne kwiaty, błękit morza, wspaniałe górskie krajobrazy, ale wszystko to jest niczym wobec piękna i dobra, które człowiek odkrywa w obliczu swego Zbawiciela, w miłości i miłosierdziu ukrytym w Jego przebitym sercu. Tak jak kwiat potrzebuje deszczu i porannej rosy, jak cała przyroda potrzebuje światła słońca, tak każdy człowiek potrzebuje tej miłości, którą Bóg Ojciec ukrył w Najświętszym Sercu Jezusowym, dla nas i dla naszego zbawienia. Czas Wielkiego Postu, który przeżywamy, najwyraźniej pokazuje nam tę wielką tajemnicę miłości Boga Ojca ku nam, który wydaje swego Syna jako ofiarę żywą, dla naszego zbawienia. Podczas Drogi krzyżowej śpiewamy: *Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i mękę swoją odkupił świat.* Panie Jezu mój, miłości moja, umiłowany Synu Ojca, wydany za moje grzechy, zmiłuj się nade mną. **[prob.]**

Panie, Ty jesteś moim

światłem…

Panie, Ty jesteś moim światłem: bez Ciebie chodzę w ciemności. Bez Ciebie nie mogę zrobić nawet kroku. Bez Ciebie nie wiem, dokąd zmierzam. Staję się ślepcem prowadzącym ślepca. Jeśli Ty, Panie, otworzysz mi oczy, zobaczę Twoje światło. Moje stopy będą kroczyć drogą życia. Panie, jeśli Ty mnie oświecisz, ja stanę się światłem. Ty czynisz z nas światłość świata. **Amen.**

Płaczące niewiasty

W miniony poniedziałek, 4 marca br., wieczorne wiadomości telewizyjne telewizji włoskiej (RAI 3), jako pierwszą wiadomość podały informację o wpisaniu do Konstytucji przez francuski Kongres, prawa do aborcji. Informacji tej towarzyszyły zdjęcia z Kongresu, gdzie wszyscy zebrani na sali, na znak uroczystej aprobaty i radości, powstali z krzeseł i zaczęli bić brawa dla tego „doniosłego" dokonania. W ten sposób prawo kobiety do zabicia własnego dziecka zostało włączone do tzw. praw podstawowych. A wśród tych praw jest też prawo człowieka do życia, do godności, do wolności, prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, także ochrona praw dziecka, osób podeszłym wieku oraz osób niepełnosprawnych, i wiele innych praw.

Szerokim komentarzem do tej telewizyjnej informacji były zdjęcia sprzed wieży Eiffla, która na tę okazję została cała rozświetlona. Wokół zgromadził się wielki tłum kobiet, i nie tylko. Na ekranie pokazano zbliżenie twarzy młodej kobiety, która ocierała łzy wzruszenia z powodu tego *politycznego podarunku*, jakim była długo oczekiwana, przysługująca

kobiecie, *swoboda dobrowolnego przerywania ciąży*. Ten konstytucyjny zapis ma na celu zapobieżenie wszelkim próbom ochrony życia poczętego, a nade wszystko trwale *zabezpiecza* wolność kobiety, która może odtąd *zrobić ze swoim ciałem, co chce* – tak to się określa, a właściwie może zrobić z poczętym w niej, nowym życiem, co chce. Nie bierze się pod uwagę podstawowej prawdy, że czym innym jest ciało kobiety, a czym innym, tzn. zupełnie nowym życiem (ciałem) jest to, które w niej się poczęło.

Płaczące, wzruszone niewiasty spod wieży Eiffla, które uchwyciła kamera, można uznać za sprytny fotomontaż, do którego dołączono odpowiedni do całej sytuacji komentarz. Wszystko jednak pokazuje zupełnie nowy sposób myślenia i odczuwania, który dzisiaj świat stara się narzucić wszystkim. Ten wielki zamęt, który w tych dniach stoi również u naszych drzwi, kiedyś św. Jan Paweł II nazwał wymownie *cywilizacją śmierci.* Zwykle płaczące niewiasty kojarzą nam się z ósmą stacją drogi krzyżowej Pana Jezusa. Jak zestawić płacz kobiet spod wieży Eiffla z płaczem kobiet jerozolimskich? Przecież to nie jest cała rzeczywistość tego świata. Znamy zbyt wiele kobiet otwartych na życie, matek, które z utęsknieniem czekają na kolejne dziecko, matek, które wylewają łzy żalu z powodu utraconego dziecka, którego ruchy odczuwały przez wiele miesięcy. Matek, które… żałują. Kobieta to *płeć silna religijnie* (P. Evdokimov), to istota w tym świecie niezastąpiona. Matko Najświętsza, bądź uwielbiona w każdej kobiecie. Niech w Tobie będzie uwielbiony Pan Jezus, który jest życiem całego świata, i jego ocaleniem. **[prob.]**

Ja jestem Pan, Bóg twój

Pan Bóg mówi prawdę. Mówi prawdę o sobie samym i o świecie, który dla nas stworzył. Dzisiaj mówi: *Ja jestem Pan, Bóg Twój.* On sam mówi, że jest moim Bogiem. Co czuję słysząc te słowa, od samego Boga, że jest moim Bogiem? Mógłbym odpowiedzieć, jak autor Psalmu: *Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody*. Jaka jest moja własna odpowiedź na te słowa Pana Boga, który mówi, że jest moim Bogiem. Mógłbym odpowiedzieć: Tak, Panie Boże, tak, Ty jesteś moim jedynym Bogiem, bo Ty sam mi to mówisz. Nie muszę tworzyć sobie żadnych wyobrażeń o Tobie, nie muszę budować sobie jakiegoś zmyślonego Twojego obrazu w moim umyśle i w sercu. Nie muszę tworzyć sobie żadnych bożków przed sobą samym, ani przed Tobą, moim jedynym Bogiem, bo Ty jesteś Pan, Bóg mój. Pod tym względem ludzie są bardzo pomysłowi. Ileż bóstw i bożków wymyślili sobie ludzie. Jest ich co najmniej tylu ilu jest ludzi, a może nawet więcej. Swego czasu Święty Paweł mówił do ateńczyków: *Mężowie ateńscy […] widzę, że jesteście pod każdym względem bardzo religijni. Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości jedną po drugiej, znalazłem też ołtarz z napisem: „Nieznanemu Bogu”. Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając.* Apostoł miał na myśli prawdziwego i jedynego Boga, Tego, który mówi o sobie: *Ja jestem Pan, Bóg twój.* Pan Jezus, który przybliżył się do nas podczas tych rekolekcji, jest Jego obrazem: *Obrazem Boga niewidzialnego.* **[prob.]**

Otocz mnie Panie swoją opieką

Pozwól mi wytrwać we wszystkim, co przyniesie moja choroba. Poświęcam Ci każdą chwilę cierpienia i bólu, abyś je przyjął

jako wynagrodzenie za moje grzechy i jako ofiarę składaną w intencjach, które noszę w sercu. Wspomagaj mnie, gdy cierpienie przesłoni mi Ciebie i bliźnich, abym nigdy nie szukał ratunku w grzechu. Wlewaj nadzieję, gdy zacznę wątpić w słuszność Twojej świętej woli. Strzeż mnie, abym nie zaparł się krzyża i wiary, którą pokładam w Twą dobroć i opatrzność. Niech trud choroby będzie dla mnie błogosławionym wypełnieniem słów: *Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje*. Zgadzam się na to, co dla mnie przygotowałeś. Oddaje się w opiekę aniołów i świętych. Niech wspomnienie ich życia ożywi moją gorliwość i zapał, abym w łączności z całym Kościołem tylko Tobie oddawał chwałę bez względu na wszystko, co ma na mnie przyjść. **Amen.**